

Sygn. akt III AUa 1833/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek
Sędziowie:	SSA Alicja Podlewska (spr.) SSO del. Beata Golba-Kilian
Protokolant:	sekr. sądowy Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2018 r. w Gdańsku

sprawy B. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji B. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu- IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 września 2017 r., sygn. akt IV U 555/17

oddala apelację.

SSA Alicja Podlewska SSA Daria Stanek SSO del. Beata Golba-Kilian

Sygn. akt III AUa 1833/17

UZASADNIENIE

Ubezpieczony B. Z. zakwestionował decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 13 lutego 2017 r., którą odmówiono mu prawa do emerytury. W uzasadnieniu odwołania skarżący wskazał, że w spornym okresie od dnia 12 czerwca 1975 r. do dnia 31 lipca

1990 r. pracował w warunkach szkodliwych na powierzonym mu stanowisku tokarz – frezer. Otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szkodliwych. Następnie pismem z dnia 15 maja 2017 r. ubezpieczony złożył szereg wniosków dowodowych na poparcie swojego stanowiska, a także wskazał, że jego intencją było złożenie wniosku o emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym, natomiast

z treści decyzji pozwanego z dnia 13 lutego 2017 r. wynika, że rozpoznano jedynie wniosek

o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym. Skarżący podkreślił, że miał świadomość, że nie osiągnął jeszcze wieku niezbędnego do uzyskania prawa do emerytury na zasadach ogólnych. Podniósł, że pracował przy oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów żeliwnych, względnie ich szlifowaniu, ostrzeniu i polerowaniu. Ubezpieczony podkreślił, że w jego ocenie wykonywane przez niego prace winny być uznane za świadczone w warunkach szczególnych według poz. 23 i 78 działu III wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43; dalej także: rozporządzenie), gdyż wymieniono tam odpowiednio „wybijanie, oczyszczanie i wykańczanie odlewów” i „szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne”.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Elblągu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 20 września 2017 r., w sprawie IV U 555/17, oddalił odwołanie.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji. Skarżący B. Z. urodził się w dniu (...), a w okresie aktywności zawodowej był zatrudniony: od dnia 1 września 1971 r. do dnia 30 czerwca 1974 r. jako uczeń praktycznej nauki zawodu, następnie od dnia 1 lipca 1974 r. do dnia 3 listopada 1974 r. na stanowisku montera ciągnikowego i od dnia 4 listopada 1974 r. do dnia 11 czerwca 1975 r. jako rozdzielca, a w końcu od dnia 12 czerwca 1975 r. do dnia 11 stycznia 1988 r. w Państwowym Ośrodku (...) w I. na stanowisku tokarza; od dnia 12 stycznia 1988 r. do dnia 31 lipca 1990 r. pracował na stanowisku frezera w Przedsiębiorstwie (...) w I.; w okresie od dnia 1 sierpnia 1990 r. do dnia 1 marca 1991 r. przebywał na urlopie bezpłatnym i w okresie od dnia 1 sierpnia 1990 r. do dnia 7 lutego 1991 r. pracował jako tokarz – frezer na kontrakcie w (...); od dnia 4 marca 1991 r. do dnia 1 marca 1992 r. zarejestrowany był w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna z prawem do zasiłku; od dnia 2 marca 1992 r. do dnia 18 września 1992 r. pracował w Zakładach (...) w I. jako robotnik pomocniczy; od dnia 6 stycznia 1993 r. do dnia 31 stycznia 1999 r. świadczył pracę na stanowisku tokarz, frezer w (...) S.A. w I.; od dnia 3 lutego 1999 r. do dnia 30 kwietnia 1999 r. pracował jako ładowacz i operator wózka widłowego w (...) Zakład 11 w I.; od dnia 5 lipca 1999 r. do dnia 31 lipca 1999 r. w (...) S.A. w I. na stanowisku drobiarza; od dnia 4 sierpnia 1999 r. do dnia 30 grudnia 2006 r. jako stolarz meblowy w (...) Sp. z o.o. I.. W spornym okresie zatrudnienia w (...) w I. na stanowisku tokarza oraz w (...) w I. ubezpieczony wykonywał prace przy obróbce odlewów żeliwnych – elementów przy produkcji ciągników typu U.. Odlewy te były dostarczane do zakładu pracy ubezpieczonego i tam poddawane dalszej obróbce. Skarżący zajmował się głównie toczeniem, wytaczaniem, frezowaniem i wierceniem, a praca odbywała się na hali produkcyjnej w dużym zapyleniu. W dniu 15 listopada 2016 r. skarżący wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o ustalenie uprawnień do emerytury. Po przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym, organ rentowy ustalił, że ubezpieczony nie jest uprawniony do emerytury, gdyż nie osiągnął wymaganego wieku emerytalnego i decyzją z dnia 13 lutego 2017 r. odmówił prawa do świadczenia.

Sąd Okręgowy w rozważaniach prawnych odwołał się do treści art. 24 ust. 1, art. 184 ust.

1 i 2 w zw. z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.; dalej ustawa emerytalna) oraz

§ 2-4 rozporządzenia. W sprawie nie budziło wątpliwości Sądu I instancji, co podkreślił także ubezpieczony, że nie osiągnął on powszechnego wieku emerytalnego, a jego intencją było wystąpienie o emeryturę z uwagi na pracę świadczoną w warunkach szczególnych. Dlatego też Sąd dokonał analizy w zakresie wykonywania przez skarżącego pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony nie przedstawił świadectwa pracy w warunkach szczególnych wystawionego przez pracodawcę ani na etapie postępowania przed organem rentowym, ani też przez Sądem. Dlatego też Sąd na okoliczność rodzaju i charakteru wykonywanych przez wnioskodawcę w spornym okresie czynności przeprowadził postępowanie dowodowe obejmujące analizę zeznań zgłoszonych świadków, a także wyjaśnień samego wnioskodawcy. Jednocześnie w sprawie poza sporem było, że skarżący B. Z. ukończył wiek 60 lat, nie jest członkiem

OFE i na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymował się 25 – letnim ogólnym stażem pracy. Jediną kwestią sporną było to, czy ubezpieczony na dzień

1 stycznia 1999 r. wykazał, iż świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę w warunkach szczególnych przez okres co najmniej 15 lat. W ocenie Sądu I instancji do stażu pracy w warunkach szczególnych nie można było zaliczyć okresu pracy skarżącego w (...) w I., a następnie w (...) w I. w okresie od dnia 12 czerwca 1975 r. do dnia 31 lipca 1990 r. Wnioskodawca domagał się uwzględnienia tego okresu pracy podnosząc, iż w tym okresie pracował jako operator tokarki i wytaczarki, przy obróbce żeliwa. Wnioskodawca wyjaśnił, że zajmował się obróbką elementów żeliwnych – głównie tylnych mostów do ciągników typu U., ale także tarcz dociskowych, tarcz do sprzęgła. Ubezpieczony podkreślił, że pokrywy, które najczęściej poddawane były obróbce, dostarczane były w stanie surowym. Należało je oczyścić z grudek - ręcznie szlifierką lub przecinakami, a reszta prac wykonywana była na tokarce i wytaczarce. Wskazał, że dokonywał obróbki elementów żeliwnych poprzez wiercenie, frezowanie, toczenie i wytaczanie. Praca odbywała się na hali produkcyjnej w odzieży ochronnej, przy użyciu masek. Skarżący podał, że otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szkodliwych, a także mleko i zwiększony deputat na mięso w postaci tzw. kartek górniczych. Taki rodzaj pracy ubezpieczonego potwierdzili świadkowie S. S., Z. T. i H. P.. W ocenie Sądu zeznania tych świadków są wiarygodne, korespondują z wyjaśnieniami ubezpieczonego. Świadkowie pracowali ze skarżącym i mają wiedzę co do rodzaju pracy, jaką wykonywał ubezpieczony, a także szczegółowego sposobu jej wykonywania. Zatem w tym zakresie należało dokonać oceny charakteru pracy skarżącego,

na podstawie jego wyjaśnień i zeznań świadków, w kontekście pracy zaliczanej do warunków szczególnych, zgodnie z wykazem A cytowanego rozporządzenia, gdyż jedynie wykonywanie pracy na stanowiskach ujętych w tym wykazie uprawnia do przyznania wcześniejszej emerytury. Biorąc pod uwagę charakter prac stanowiskowo-branżowy w (...) w I., a także wniosek ubezpieczonego, należy zauważyć, że zgodnie ze wskazanym wykazem A pracami związanymi z żeliwami oraz pracami związanymi z chromoniklem, są prace wymienione w Dziale III (W hutnictwie i przemyśle metalowym), w części dotyczącej „Odlewania staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rur” pod pozycją 23 wymieniono wybijanie oczyszczanie i wykańczanie odlewów, a w części dotyczącej „Prac różnych w hutnictwie i przemyśle metalowym” wymieniono wybijanie, oczyszczanie i wykańczanie odlewów (poz. 78). Zatem nie budziło wątpliwości Sądu, iż ustawodawca wymieniając stanowiska pracy

w wykazie A, uprawniające do niższego wieku emerytalnego nie uwzględnił stanowiska tokarza-frezera, czy tokarza i frezera (zgodnie z przedłożonym świadectwem pracy), stanowisk pracy zajmowanych przez skarżącego w spornym okresie zatrudnienia. Na uwagę także zasługuje,

że za prace związane z żeliwem, uznawane za pracę w warunkach szczególnych, zostały uznane prace przy odlewach żeliwa. Przy tym zauważyć należy, że praca skarżącego, polegająca na obróbce elementów żeliwnych tylnych mostów do ciągników poprzez frezowanie i toczenie nie była de facto pracą związaną z procesem powstawania odlewów żeliwnych. Brak podstaw do uznania,

że ubezpieczony zajmował się wybijaniem, oczyszczaniem oraz wykańczaniem odlewów żeliwnych. Nadto praca skarżącego była wykonywana w oddzielnej fabryce – ośrodku maszynowym, w którym głównie zajmowano się naprawą maszyn, a nie w odlewni żeliwa. A to specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje, bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Tym samym praca ubezpieczonego nie mogła być zakwalifikowana jako wykonywana w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia. Żadna z pozycji wymienionych w wykazie A załącznika do rozporządzenia nie wymienia pracy na stanowisku frezera czy tokarza obróbki żeliwa. Oznacza to, że nawet próba podporządkowania prac wykonywanych przez ubezpieczonego do hutnictwa i przemysłu metalowego nie może doprowadzić do ustalenia, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze wykonywał prace

w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze. Analiza dowodów zgromadzonych w sprawie, tj. zeznań świadków, a także samych wyjaśnień i zeznań ubezpieczonego pozwalały na ustalenie, że ubezpieczony nie wykonywał pracy w odlewni żeliwa, która miałaby polegać na wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewu. Definicję zarówno odlewania, jak i wybijania, oczyszczania i obróbki wykańczającej przytoczył Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 7 lipca 2014 r., sygn. akt III AUa 848/14. Wskazano tam, iż „odlewanie oznacza wytwarzanie przedmiotów przez wypełnianie form ciekłym metalem. Odlewanie przeprowadza się w ściśle określonej temperaturze, która zależy od rodzaju odlewanej tworzywa, materiału i temperatury formy, masy

i kształtu odlewu, a także technologii odlewania. Wybijanie odlewów to usuwanie zakrzepniętych odlewów z form. Wybijanie należy do najcięższych i niebezpiecznych operacji ze względu

na wydzielanie się dużych ilości pyłu, gazów i ciepła. Podstawowymi urządzeniami do wybijania odlewów z form są kraty wstrząsowe i kraty wibracyjne. Działanie krat polega na wstrząsaniu skrzynki z masą i odlewem. Pod wpływem wstrząsów masa formierska ulega rozbiciu i wysypuje się, zwykle na przenośnik umieszczony pod kratą, a odlew (jeśli skrzynka jest uźebrowana), pozostaje

na żebrach pustej skrzynki, po czym transportowany jest do oczyszczalni. Po wybiciu odlewu z formy przenosi się go do oczyszczalni, gdzie oddziela się od odlewu wlewy, nadlewy, przelewy, zalewki oraz usuwa rdzenie i przypaloną masę formierską i rdzeniową. Układ wlewowy odlewów wykonanych z tworzyw kruchych (np. żeliwo szare i białe) oddziela się od odlewów przez odłamywanie uderzeniami młotka lub odtrącanie w bębnach. Do odcinania układów wlewowych odlewów z żeliwa ciągliwego stosuje się prasy mimośrodowe. Układy wlewowe można też usuwać przez wiercenie i przy użyciu obcinarek, w których narzędziem tnącym jest cienka, elastyczna tarcza szlifierska. Oczyszczanie i obróbka wykańczająca odlewów obejmuje zespół operacji po wybiciu odlewów

z form. Zależnie od rodzaju odlewu dobiera się najbardziej racjonalny sposób i kolejność wykonania poszczególnych czynności. Oczyszczanie powierzchni odlewów może odbywać się metodami: ścierną, strumieniowo-pneumatyczną, strumieniowo-wodną, rzutową, chemiczną i elektrochemiczną. Po oczyszczeniu powierzchni usuwa się zalewki, czyli cienkie warstwy metalu występujące w miejscu niedokładnego przylegania części formy. Do ich usunięcia i wyrównania powierzchni średnich

i ciężkich odlewów stosuje się młotki i przecinaki pneumatyczne. Do usuwania zalewek stosuje się również specjalne prasy lub wysokoobrotowe szlifierki. W celu usunięcia nierówności materiału, który pozostał na odlewie po oczyszczeniu jego powierzchni i usunięciu układu wlewowego oraz zalewek, stosuje się szlifowanie. Używa się do tego celu szlifierek ręcznych (wahadłowych)

i wrzecienników szlifierskich. Maszynami służącymi do oczyszczenia i obróbki odlewu są bębny obrotowe i wibracyjne, oczyszczarki strumieniowe, szlifierko-polerki szlifierki różnego rodzaju.”

W świetle powyższego należy przyjąć, że ubezpieczony zajmował się raczej nie obróbką odlewu,

a półproduktu po uprzednim przesłaniu go do (...) przez zamawiającego - U.. Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego w niniejszej sprawie zauważyć trzeba, że ubezpieczony nie wykonywał takich czynności, które byłyby etapem produkcji odlewu. Z zeznań odwołującego wynika, że do (...) w I. przychodziły już gotowe odlewy, a czynności pracowników miały

na celu wykonanie z tego odlewu detalu potrzebnego do dalszej produkcji ciągników. Nadto wszystkie ww. czynności z poz. 23 i 78 rozporządzenia i zarządzenia resortowego dotyczą prac wykonywanych w odlewniach, odwołujący nie był zaś zatrudniony w przemyśle odlewniczym, bowiem (...) zajmował się wytwarzaniem dla przemysłu maszynowego. Podkreślić przy tym należy, że praca

w odlewniach świadczona była w specyficznych warunkach, w których panowała wysoka temperatura, hałas i duże zapylenie. Sąd Okręgowy na marginesie wskazał, że podnoszony przez skarżącego argument, że w sprawach innych osób, zatrudnionych w (...) w I. w okresie podobnym do okresu zatrudnienia ubezpieczonego, na podobnych stanowiskach i wykonujących,

w ocenie skarżącego, pracę podobną do jego pracy, zapadły przed tutejszym Sądem orzeczenia przyznające prawo do emerytury w obniżonym wieku, nie może stanowić podstawy orzekania. Sąd nie jest związany wyrokami w innych sprawach. Podobnie z powołanym przez skarżącego Zarządzeniem nr 85 Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 21 czerwca 1982 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia, które to zarządzenie nie stanowi źródła prawa powszechnie obowiązującego,

a jedynie akt wewnętrznie obowiązujący. W ocenie ubezpieczonego na podstawie tego aktu należało uznać, że świadczona przez niego praca była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych. Zdaniem Sądu, twierdzenie takie jest nieuprawnione, a przywołane wyżej przepisy prawa powszechnie obowiązującego, a także złożone przez ubezpieczonego wyjaśnienia co do rodzaju świadczonej przez niego pracy, nie potwierdzają tego argumentu. W konsekwencji przedstawionych rozważań, Sąd zważył, że wnioskodawca nie legitymuje się wymaganym stażem 15 lat pracy w warunkach szczególnych i tym samym prawo do emerytury nie mogło być mu przyznane. Ocena charakteru pracy prezentowana przez skarżącego pozostaje w sferze jego dowolnej, ale nieuzasadnionej oceny, zamiast w sferze faktów. W związku z tym Sąd uznał, że odwołanie skarżącego nie zasługiwało

na uwzględnienie i stosownie do art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego:

- art. 24 ust. 1 w zw. z art. 32 i 184 ustawy emerytalnej w związku z § 2 i 4 rozporządzenia oraz w związku z poz. 23 i 78 działu III wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia - poprzez uznanie, iż ubezpieczony nie świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od dnia 12 czerwca 1975 r. do dnia 11 stycznia 1988 r. w (...) w I. na stanowisku tokarza i od dnia 12 stycznia 1988 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w (...) sp. z o.o. w I. na stanowisku frezera - w warunkach szczególnych przez wymagane ustawowo 15 lat, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż ją faktycznie wykonywał, a w konsekwencji oddalenie jego odwołania;

- art. 184 w zw. z art. 32 ustawy emerytalnej w związku z § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia poprzez przyjęcie, że wykonywanie prac w ośrodku maszynowym, a nie w odlewni żeliwa oraz okoliczność, że (...) zajmował się wytwarzaniem elementów dla przemysłu maszynowego, a nie odlewnictwem wyklucza możliwość uznania pracy wnioskodawcy za wykonywaną w szczególnych warunkach, choć zarówno charakter jego pracy, warunki zatrudnienia, rodzaj stosowanych maszyn i narzędzi, obrabianego materiału oraz stosowane środki ochronne i dodatkowe świadczenia rzeczowe wskazywały na występowanie w środowisku pracy czynników szkodliwych dla zdrowia i czyniły ją wykonywaną w warunkach szczególnych, a nadto poprzez przyjęcie, że wszystkie prace z pozycji 23 i 78 rozporządzenia i zarządzenia resortowego dotyczą prac wykonywanych w odlewniach,

2) naruszenie prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c. (zasady swobodnej oceny dowodów) poprzez przyjęcie, że z jego zeznań i świadków wynika, że nie zajmował się on obróbką odlewu żeliwnego, a jedynie półproduktu i nie wykonywał czynności, które były etapem obróbki odlewu, dokonanie oceny pracy ubezpieczonego bez uprzedniego zasięgnięcia opinii osoby posiadającej wiedzę specjalistyczną, niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego, skoro z uzasadnienia wyroku wynika, że zachodziła wątpliwość co do tego, czym właściwie zajmował się (jaki był charakter elementów dostarczanych do jego zakładu pracy - czy były to odlewy żeliwne czy nie),

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niedostateczne odniesienie się do zgłoszonego dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach innych sprawy sądowych dotyczących współpracowników ubezpieczonego, którzy pracując w tych samych warunkach i przy tym samym materiale uzyskali korzystne rozstrzygnięcia przyznające im prawo do emerytury w obniżonym wieku i ograniczenie się jedynie do stwierdzenia, że zapadłe w nich wyroki nie wiążą w innych sprawach i nie mogą stanowić podstawy orzekania.

Mając na uwadze powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury w obniżonym wieku, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Ubezpieczony złożył w postępowaniu apelacyjnym nowy wniosek dowodowy „o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego” argumentując, iż dopiero z uzasadnienia wyroku dowiedział się, że sporna jest kwestia charakteru obrabianych elementów w kontekście tego, czy są one w ogóle odlewami żeliwnymi oraz co do warunków faktycznie panujących w miejscu pracy i ich wpływu na ocenę jej szkodliwości. Wskazał, iż wnosi o dopuszczenie tego dowodu z opinii biegłego na okoliczność tego, czy jego praca w okresie od dnia 12 czerwca 1975 r. do dnia 11 stycznia 1988 r. w (...) w I. na stanowisku tokarza i od dnia 12 stycznia 1988 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w (...) sp. z o.o. w I. na stanowisku frezera (obie przy obróbce żeliwa) była świadczona w warunkach szczególnych, jakie czynniki szkodliwe występowały w środowisku pracy, czy ze względu na rodzaj obrabianego materiału, używanych maszyn,

narzędzi, środków ochronnych, otrzymywanych przez pracowników świadczeń w naturze /tzw. kartki górnicze, mleko/ i dodatków finansowych /tzw. „szkodliwe”/ pozwala na stwierdzenie, że była ona świadczona w warunkach szczególnych - niezależnie od tego, w jakiej gałęzi przemysłu umiejscowiony był zakład pracy ubezpieczonego, czy obrabiane przez ubezpieczonego elementy były odlewami żeliwnymi czy półproduktami.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony wskazał, że jego zakłady pracy jako zakłady wytwarzające elementy metalowe wchodziły w skład branży metalowej. Ponadto Sąd Okręgowy pominął kwestię przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym współpracowników ubezpieczonego. Zdaniem apelującego wskazywane przez niego i świadków rodzaje czynności, narzędzi i maszyn nie kłócą się bynajmniej z tymi, które opisane są w przywołanym przez Sąd Okręgowy uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku oraz zawartymi tam definicjami. Mogły one być wykonywane zarówno w hutnictwie, jak i przemyśle metalowym, czy też innym.

Organ rentowy w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja B. Z. nie zasługiwała na uwzględnienie. Nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylecia zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy wnioskodawca spełnił kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym, przewidziane w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1270, dalej: „ustawa emerytalna”) w zw. z art. 32 tej ustawy, a w szczególności, czy posiada 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego podniesiony przez skarżącego zarzut w postaci naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. jest bezpodstawny.

Na wstępie rozważań Sąd Apelacyjny wskazuje, iż prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd meriti dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami procesowymi oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Przy czym rozstrzygnięcie to winno również znajdować poparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych.

Zgodnie z treścią powołanego przepisu Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd Apelacyjny miał na uwadze, iż granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, ramy proceduralne (ocena dowodów musi respektować warunki określone przez prawo procesowe, w szczególności art. 227-234 k.p.c.), wreszcie poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 655).

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami

wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753; 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające dla kategorycznego rozstrzygnięcia sprawy postępowanie dowodowe, a wynik tego postępowania, wbrew twierdzeniom apelującego, ocenił zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c., nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów, przepisem tym zakreślonym, a w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I Instancji w sposób wszechstronny i wnikliwy wyjaśnił powody rozstrzygnięcia oraz przekonywująco wykazał, dlaczego odwołanie należało oddalić. Przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego były dowody na okoliczność świadczenia przez wnioskodawcę w spornym okresie pracy w warunkach szczególnych i wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy dokonał szczegółowej analizy czasookresów zatrudnienia z punktu widzenia czynności wykonywanych przez ubezpieczonego i ustalił, że wykonywał on prace przy obróbce odlewów żeliwnych – elementów przy produkcji ciągników typu U. (głównie tylnych mostów, ale także tarcz dociskowych, tarcz do sprzęgła). Odlewy były dostarczane z zewnętrznych zakładów i były poddane dalszej obróbce przez ubezpieczonego i jego współpracowników. Zauważyć należy, że w rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczony zajmował się raczej nie obróbką odlewu, a półproduktu po uprzednim przesłaniu go do (...) przez zamawiającego – U. i na to zwrócił uwagę apelujący formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przyjąć należy, tak jak uczynił to prawidłowo Sąd Okręgowy w swoich ustaleniach faktycznych na podstawie zeznań świadków S. S., Z. T., H. P. (ubezpieczony złożył tylko informacyjne wyjaśnienia, które nie stanowią dowodu w sprawie), że wnioskodawca wykonywał prace przy obróbce odlewów żeliwnych. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska skarżącego, jakoby spornym było to, czy ubezpieczony obrabiał odlew czy półprodukt. Istotne były bowiem, w jakich warunkach wnioskodawca świadczył pracę i czy był narażony na takie same czynniki, jak pracownicy wykonujący prace w odlewni żeliwa.

Z związku z powyższy Sąd Odwoławczy oddalił wniosek dowodowy zgłoszony w apelacji w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność, czy praca wnioskodawcy w spornych okresach była świadczona w warunkach szczególnych. Spór dotyczy kwalifikacji prawnej wykonywanej pracy i nie zachodziła potrzeba odwoływania się do wiadomości specjalnych, którymi dysponuje biegły sądowy. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny charakteru wykonywanej przez wnioskodawcę pracy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego.

Na marginesie jedynie zaznaczyć należy, że wniosek dowodowy był spóźniony, ponieważ nie było żadnych przeszkód do jego zgłoszenia, przez zawodowego pełnomocnika reprezentującego ubezpieczonego, już w toku postępowania przed Sądem Okręgowym.

Sąd II instancji uznał również za chybiony zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. O uchybieniu art. 328 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2001 r., I CKN 185/01, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, niepubl.). Naruszenie tego przepisu może polegać również na tym, że uzasadnienie orzeczenia sądowego nie zawiera wszystkich lub niektórych elementów wymienionych w tym przepisie, a brak ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2001 r., V CKN 158/00, niepubl.).

Zdaniem Sądu Odwoławczego uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego nie tylko spełnia wszystkie wymagania określone przez powyższy przepis, tj. Sąd wskazuje podstawy faktyczne rozstrzygnięcia i wyjaśnia podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, ale też ustosunkowuje się do wszystkich zarzutów wnioskodawcy zawartych w odwołaniu, jak

i podnoszonych następnie w toku postępowania. W konsekwencji uzasadnienie to bezsprzecznie daje możliwość oceny zasadności rozumowania Sądu Okręgowego na użytek kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji trafnie wyjaśnił, że nie jest związany wyrokami, które zapadły

w sprawach innych osób zatrudnionych w ośrodku maszynowym świadczących prace w zbieżnych okresach i na podobnych stanowiskach co skarżący. Sąd wydaje wyrok w odniesieniu do konkretnych okoliczności faktycznych i sytuacji procesowej stron, zatem orzeczenia w tamtych sprawach nie wiążą w niniejszej sprawie, a dokonane tam ustalenia faktyczne i wykładnia przepisów nie wpływa na ocenę charakteru pracy odwołującego w niniejszej sprawie. Z tych też względów nie było potrzeby przeprowadzania dowodu z dokumentów zawartych w aktach sprawy IV U 75/10 (sprawa A. W.) i IV U 306/10 (sprawa J. R.). Podkreślić należy, że sąd nie musi wydawać postanowienia o odmowie przeprowadzenia dowodu wskazanego przez stronę, gdyż

w świetle art. 236 k.p.c., postanowienie dowodowe powinno mieć określoną treść pozytywną (por. wyrok z dnia 2 lipca 2009 r., I UK 37/09, LEX nr 529678).

W konsekwencji Sąd Odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Przechodząc do podstawy materialnoprawnej wskazać należy, że zgodnie z art. 184 ust.

1 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn,

2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn).

Ponadto emerytura przysługuje pod warunkiem nie przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego (ust. 2 art. 184 ustawy emerytalnej).

Stosownie natomiast do art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej dla celów ustalenia uprawnień do emerytury w wieku obniżonym z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których uprawnionym osobom przysługuje prawo do emerytury w wieku obniżonym, ustala się – jak stanowi ust. 4 art. 32 ustawy emerytalnej - na podstawie przepisów dotychczasowych, czyli rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej rozporządzenie). Zgodnie z § 4 rozporządzenia pracownik, który wykonywał wymienione w wykazie A prace w szczególnych warunkach nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn, ma wymagany okres zatrudnienia (25 lat), w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem kwalifikacja pracy jako pracy w warunkach szczególnych odbywa się na podstawie kryterium stanowiskowo-branżowego (czyli konkretne stanowisko w określonej branży). Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia

i uciążliwości w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy do odrębnych gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki (branży) jest umiejscowione. Dlatego konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to,

że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; 3 czerwca 2008 r.,

I UK 381/07, LEX nr 494112; 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698; 16 czerwca 2009 r.,

I UK 24/09, LEX nr 518067; 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; 19 maja 2011 r.,

III UK 174/10, LEX nr 901652). Od kryterium branżowego można odstąpić w pewnych sytuacjach, gdy wykonywana jest praca uznana za szkodliwą dla jednej branży, mimo iż warunki jej wykonywania w innej branży są tak samo szkodliwe. Jeżeli pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 3 sierpnia

2016 r., I UK 282/15, niepublikowany; 26 marca 2014 r., II UK 368/13, OSNP 2015 Nr 7, poz. 99;

6 lutego 2014 r., I UK 314/13, OSNP 2015 Nr 5, poz. 66; 9 marca 2010 r., I UK 324/09, LEX

nr 1001287). Zasadą jednak jest, że wykonywanie takiej samej pracy w innej branży, bądź przypisywanie stanowiska do branży, w której nie zostało ono wymienione nie może prowadzić

do uznania tej pracy za wykonywaną w warunkach szczególnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia

5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883). (...) Nie można traktować wytwarzania z odlewu wyrobu finalnego (części zamiennej) na tokarkach, jako pracy polegającej na wykańczaniu odlewu

w przyjętym powyżej rozumieniu. Inny jest bowiem przedmiot tej pracy, używa się innych narzędzi oraz wykonuje się ją w innych warunkach (poza odlewnią). Nie ulega zatem najmniejszej wątpliwości, że warunki pracy tokarza (operatora obrabiarek zespołowych) nie są tak samo szkodliwe, jak warunki pracy przy wykańczaniu odlewów w odlewniach, gdzie podstawowe zagrożenie dla życia i zdrowia pracowników stanowi wysokie stężenie pyłu, zagrożenie poparzeniem i gorący mikroklimat (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia: 13 grudnia 2016 r., III UK 40/16, LEX nr 2186064; 6 lipca 2016 r.,

II UK 296/15, LEX nr 2076409).

W sprawie bezspornym było, że ubezpieczony osiągnął wiek 60 lat, legitymuje się na dzień 1 stycznia 1999 r. okresami składkowymi i nieskładkowymi w wymiarze co najmniej 25 lat oraz nie jest członkiem OFE.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zasadnie Sąd I instancji ustalił, iż ubezpieczony nie wykazał stażu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat, bowiem nie świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu pracy - w okresie od dnia 12 czerwca 1975 r. do dnia 11 stycznia 1988 r. w Państwowym Ośrodku (...) w I. na stanowisku tokarza i od dnia 12 stycznia 1988 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w (...) sp. z o.o. w I. na stanowisku frezera - pracy w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy dokonał kwalifikacji tych czasookresów prawidłowo odnosząc ją do prac wskazanych w wykazie A rozporządzenia, dziale III „w hutnictwie i przemyśle metalowym” w części „odlewanie staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rur” poz. 23 „wybijanie, oczyszczanie i wykańczanie odlewów”. Sąd Okręgowy po pierwsze trafnie wskazał uznając, że ustawodawca wymieniając stanowiska pracy w wykazie A, uprawniające do niższego wieku emerytalnego nie uwzględnił stanowiska tokarza-frezera, czy tokarza i frezera (zgodnie z przedłożonym świadectwem pracy) - stanowisk pracy zajmowanych przez skarżącego w spornych okresach zatrudnienia. Po drugie za prace związane z żeliwem, uznawane za pracę w warunkach szczególnych, zostały uznane prace przy odlewach żeliwa. Praca skarżącego, polegająca na obróbce elementów żeliwnych tylnych mostów do ciągników poprzez frezowanie i toczenie nie była de facto pracą związaną z procesem powstawania odlewów żeliwnych. Zatem brak było podstaw do uznania, że ubezpieczony zajmował się wybijaniem, oczyszczaniem oraz wykańczaniem odlewów żeliwnych.

W związku z powyższym uznać należało, że wnioskodawca jako osoba wykonująca pracę w oddzielnej fabryce – ośrodku maszynowym, w którym głównie zajmowano się naprawą maszyn, a nie w odlewni żeliwa nie był narażony na takie same czynniki szkodliwe, jak warunki pracy przy wykańczaniu odlewów w odlewniach, gdzie podstawowe zagrożenie dla życia i zdrowia pracowników stanowi wysokie stężenie pyłu, zagrożenie poparzeniem i gorący mikroklimat - zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 grudnia 2016r. III UK 40/16 LEX nr 2186064, z dnia 6 lipca 2016 r. II UK 296/16, LEX nr 207609. W powołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy zaprezentował jednoznaczną wykładnię, iż o kwalifikacji prac wymienionych w wykazie A dział III poz 23 jako prac w warunkach szczególnych, decydują szkodliwość czynników i warunków panujących w odlewni stricte związanych z procesem produkcji odlewniczej. Poza sporem było, iż zakłady pracy ubezpieczonego, w których pracował w spornych okresach nie posiadały własnych odlewni. Niewątpliwie ubezpieczony pracował w narażeniu na zapylenie opiłkami, co związane było z toczeniem, frezowaniem odlewów, ale prace te nie były wymagały przebywania przez niego w zagrożeniu poparzeniem i w gorącym mikroklimacie – nieodłącznych dla prac w odlewni żeliwa. Tym samym brak było podstaw do przyjęcia, iż w zakładach pracy, w których ubezpieczony pracował w spornym okresie, panowały tożsame warunki szkodliwe dla organizmu ludzkiego, co w odlewniach staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rur.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego – poprzez niezastosowanie poz. 78 „szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne” w części dotyczącej prac różne w hutnictwie i w przemyśle metalowym wymienionej w dziale III wykazu A do rozporządzenia, wskazać należało, że wnioskodawca nie wykonywał prac szlifierskich stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Bezspornym było iż do jego obowiązków pracowniczych należało wykonywanie prac tokarsko-frezarskich, do których używał wytaczarki, tokarki, wiertarki i agregatu wiertarskiego. Świadek S. S. zeznał, że wnioskodawca rzadko szlifował i polerował (k. 35v-36 a.s., zapis na płycie CD 00:23:34-00:39:45, płyta CD – k. 37 a.s.).

Zdaniem Sądu II instancji zarzut naruszenia prawa materialnego art. 24 ust. 1 w zw. z art. 32 i 184 ustawy emerytalnej w związku z § 2 i 4 rozporządzenia oraz w związku z poz. 23 i 78 działu III wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia jest nietrafny. Art. 24 ustawy emerytalnej i art. 184 w zw. z art. 32 ustawy emerytalnej stanowią dwie niezależne podstawy przyznania świadczeń emerytalnych. Sąd Okręgowy nie naruszył art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej, ponieważ ubezpieczony nie ma prawa do emerytury w wieku powszechnym (wieku tego jeszcze nie osiągnął), ani 184 w zw. z art. 32 ustawy emerytalnej w związku z § 2 i 4 rozporządzenia oraz w związku z poz. 23 i 78 działu III wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia – ponieważ wnioskodawca nie legitymował się stażem 15 lat pracy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999r.

Apelujący odwołuje się do zarządzenia resortowego, które, jak sam wskazuje dotyczy prac wykonywanych w odlewniach i przyjąć należy, że chodzi o zarządzenie nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego. Zarządzenia resortowe nie stanowią obowiązujących źródeł prawa, a ponadto wymienione w poz. 23 stanowiska pracy niezmiennie dotyczą tylko pracy wykonywanych w odlewniach żeliwa.

Powyższemu nie przeczy fakt otrzymywania przez ubezpieczonego dodatku szkodliwego, czy udzielanie przez pracodawcę innych świadczeń. Zważyć należy, że otrzymywanie przez pracownika z tytułu wykonywania pracy na określonym stanowisku dodatku za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia nie przesądza o tym, że pracę tę należy uważać za wykonywaną w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w rozumieniu art. 32 ustawy emerytalnej w zw.

z § 2 ust. 1 rozporządzenia. Przytoczone powyżej przepisy wymagają bowiem, aby praca taka wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, a nadto konieczne jest wykazanie, iż dane stanowisko znajduje się wykazie prac

w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Otrzymywanie przez wnioskodawcę przedmiotowego dodatku może mieć zatem jedynie pomocnicze znaczenie dla ustalenia charakteru pracy świadczonej przez wnioskodawcę, nie rozstrzyga jednak kwestii kwalifikowania danego stanowiska pracy do wykazu prac w warunkach szczególnych, ani stałości świadczenia takiej pracy.

Apelujący odwołał się do treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2014 r.,

II UK 368/13, OSNP 2015/7/99, którym uchylił zaskarżony wyrok z dnia z dnia 9 kwietnia 2013 r.

i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że zaskarżony wyrok oparto na normie, iż skoro zakład pracy skarżącego nie należał do hutnictwa i przemysłu metalowego (dział III, wykazu A do rozporządzenia), lecz do przemysłu lekkiego (dział VII, wykazu

A do rozporządzenia), to skarżący nie wykonywał żadnej pracy w szczególnych warunkach ujętej w rozporządzeniu dla przemysłu lekkiego. Innymi słowy negatywne rozstrzygnięcie wynika z normy przypisującej stanowiska pracy w szczególnych warunkach tylko do działów - branż przemysłu - wskazanych w rozporządzeniu, stąd gdy zakład pracy zatrudniający pracownika nie może być zakwalifikowany do określonego działu, to niemożliwe jest również stwierdzenie, iżby pracownik wykonywał pracę w szczególnych warunkach przewidzianą dla tego innego działu.

Podkreślić należy, że Sąd Apelacyjny w Gdańsku ponownie rozpoznając sprawę wyrokiem

z dnia 7 lipca 2014 r., III AUa 848/14, LEX nr 1498887 zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ubezpieczony nie posiadał 15 lat pracy w warunkach szczególnych, ponieważ wykonując pracę frezarskie, nie wykonywał ich w odlewni żeliwa. Na terenie jego zakładu pracy nie działała odlewnia. Gotowe elementy żeliwne były przywożone z odlewni,

a przed ich ostateczną obróbką były wytaczane na tokarkach, a dopiero w dalszej kolejności – już jako półprodukty - trafiały do ubezpieczonego, który poddawał je frezowaniu, czyli wytwarzał z nich koła zębate, uzyskując produkt finalny. Właśnie ustalenia tego Sądu, precyzujące pojęcia wybijanie, oczyszczenie i wykańczanie odlewów, przywołał Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W świetle powyższego uznać należało, że wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, albowiem bezzasadne okazały się zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego podniesione przez wnioskodawcę w apelacji. Sąd II instancji uznał, że nie było możliwym przyznanie ubezpieczonemu prawa do żadanego świadczenie emerytalnego w wieku obniżonym, gdyż nie posiada on 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał apelację wnioskodawcy za niezasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

SSA Alicja Podlewska SSA Daria Stanek SSO del. Beata Golba-Kilian